

Sygn. akt II AKa 457/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSA – Jerzy Leder (spr.)

Sędziowie: SA – Marek Motuk

SO (del.) - Ewa Grygajtys

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Rucińska

przy udziale Prokuratora Leszka Woźniaka

po rozpoznaniu w dniu 29 grudnia 2014 r.

sprawy W. G.

*w przedmiocie odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,
wynikłe z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania*

na skutek apelacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 16 września 2014 r. w sprawie o sygn. akt VIII Ko 20/14

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zadośćuczynienie za doznaną krzywdę na rzecz W. G. podwyższa do kwoty 25.000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy);*
- 2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;*
- 3. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.*

UZASADNIENIE

We wniosku z dnia 25 marca 2014. W. G. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz tytułem odszkodowania 15.000 zł oraz 63.000 zł zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z tytułu niewątpliwie niesłusznego zatrzymania i tymczasowego aresztowania w okresie od 4 sierpnia do 6 października 2009 roku w sprawie Prokuratury Okręgowej w Warszawie, sygn. akt V Ds. 94/13.

Prokurator uznał wniosek w zakresie zadośćuczynienia do wysokości 10.000 zł a tytułem odszkodowania do kwoty 1000 zł. W pozostałym zakresie wniósł o oddalenie wniosku.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 16 września 2014 roku w sprawie sygn. akt VIII ko 20/14, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz W. G. kwotę 12.000 zł (dwanaście tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 3.000 zł (trzy tysiące złotych) tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty; w pozostałej części wniosek oddalił; kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od wyroku złożył pełnomocnik wnioskodawcy. Na podstawie art. 444 k.p.k. i art. 425 § 1-3 k.p.k. zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie VIII Wydział Karny z dnia 16 września 2014r., wydany w sprawie o sygn. akt: VIII Ko 20/14, a doręczony obrońcy wraz z uzasadnieniem w dniu 16 października 2014r., w części, to jest w zakresie pkt II, oddalającego wnioszek w dalszej części, to jest w części ponad kwotę 12.000 zł zadośćuczynienia i kwotę 3.000 zł odszkodowania,

I. z mocy art. 438 pkt 3 k.p.k. zarzucił:

1. w części w jakiej Sąd orzekł o kwocie zadośćuczynienia, błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, polegający na uznaniu przez Sąd, że kwota 12.000 zł jest adekwatna jako zadośćuczynienie za doznaną przez W. G. krzywdę w postaci cierpień moralnych - psychicznych, jak również utraty dobrego imienia w związku z oczywiście niesłusznym zatrzymaniem i tymczasowym aresztowaniem, powstały w szczególności na skutek pominięcia istotnej części materiału dowodowego świadczącego o dręczeniu psychicznym zatrzymanego przez funkcjonariuszy (...) w związku z jego sytuacją rodzinną oraz nagłośnieniem tymczasowego aresztowania przez media i kreowaniem wnioskodawcy na organizatora procederu przestępczego jak również na skutek pominięcia okoliczności utrzymujących się negatywnych konsekwencji zastosowania tymczasowego aresztowania,

2. w części, w jakiej Sąd orzekł o kwocie odszkodowania, błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, polegający na uznaniu przez Sąd, że szkoda majątkowa jaką wnioskodawca odniósł ogranicza się do kwoty 3000 zł, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie niniejszej, a nie zakwestionowany przez Sąd co do swej wiarygodności, dawał podstawę do uwzględnienia roszczenia w całości, to jest do zasądzenia odszkodowania w kwocie 15.000 zł.

II. Zarzucając powyższe wniosł, o:

3. zmianę zaskarżonego wyroku, w ten sposób, że podwyższenie zasądzonej kwoty zadośćuczynienia do kwoty 63.000 zł (sześćdziesiąt trzy tysiące zł) - to jest o dalszą kwotę 51.000 zł (pięćdziesiąt jeden tysięcy) oraz podwyższenie zasądzonej kwoty odszkodowania do kwoty 15.000 zł. (piętnaście tysięcy zł.) - to jest o dalszą kwotę 12.000 zł (dwanaście tysięcy zł).

Sąd Apelacyjny zważył:

Argumenty zawarte w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy uznać należy w zakresie wysokości zasądzonego zadośćuczynienia za częściowo trafne, wskutek czego zaszła w tym zakresie konieczność wydania orzeczenia o charakterze reformatorijnym; w pozostałym zakresie argumenty zawarte w apelacji uznać należy za nietrafne, a apelację za niezasadną.

Instytucja naprawiania szkód wynikłych z wadliwych decyzji karnoprocesowych, zawarta jest w Rozdziale 58 k.p.k. Idea ta znalazła odbicie już w Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych ONZ z 1966 r., który w art. 14 ust. 6 stanowi, że „każdemu skazanemu prawomocnie za przestępstwo, który odbył karę w wyniku takiego skazania, a następnie został uniewinniony lub ułaskawiony na tej podstawie, że nowy lub nowo ujawniony fakt dowiódł, iż nastąpiła pomyłka sądowa, przysługuje odszkodowanie”. Art. 9 ust. 5 Paktu stanowi zaś, że prawo do odszkodowania ma też „każdy, kto został pokrzywdzony przez zatrzymanie lub aresztowanie niezgodne z prawem”. Podobne zapisy zawarte zostały w art. 5 ust. 5 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz w art. 41 ust. 5 Konstytucji RP.

Odszkodowanie, o którym mowa w Rozdziale 58 k.p.k., jest roszczeniem o charakterze cywilnym, które jednak dochodzone jest w trybie procesu karnego. Należy przy tym wyraźnie zaznaczyć, że odszkodowanie obejmuje:

– naprawienie szkody w ujęciu prawa cywilnego, tj. poniesionych strat (damnum emergens) i utraconych korzyści (lucrum cessans),

– zadośćuczynienie za krzywdę doznaną w wyniku niesłusznego skazania lub pozbawienia wolności (art. 552 § 1 k.p.k.).

Po tych uwagach natury ogólnej, pora przejść do omówienia zarzutów apelacji. Sąd meriti dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych przesądających zasadność uwzględnienia wniosku o zasądzenie zadośćuczynienia (jak m. in. czasokres aresztowania, warunki jego odbywania, negatywne przeżycia wiążące się z izolacją w kontekście sytuacji rodzinnej wnioskodawcy, wpływu aresztowania na zdrowie psychiczne ww oraz sposób i miejsce zatrzymania, a w konsekwencji nagłośnienie tego faktu przez media). Przesłanki te jednak, wskutek niewłaściwej oceny, w sposób niewystarczający wpłynęły na wysokość zadośćuczynienia. Okoliczności te silnie zaś – i częściowo słusznie - eksponuje pełnomocnik wnioskodawcy w zarzucie opisanym w pkt 1 apelacji. Zgodzić się bowiem należy, iż zatrzymanie W. G. miało spektakularny charakter naznaczony piętnem uczestnika „afery łapówkarskiej” w (...) w W.. Udział w nim mediów, nie był, oczywiście, przypadkowy. W ślad za przekazem telewizyjnym, w kolejnych dniach ukazały się publikacje prasowe przedstawiające w zdecydowanie pejoratywnym kontekście W. G.. Skoro się zważy, iż także wobec żony wnioskodawcy sąd zastosował tymczasowe aresztowanie, to sytuacja rodzinna W. G., jako ojca małoletniego dziecka i „głowy” rodziny, była wyjątkowo trudna i wpłynęła w sposób negatywny na psychikę wnioskodawcy.

Bezspornym jest, że ocena rodzaju doznanej, w związku z niesłusznym tymczasowym aresztowaniem, krzywdy jest trudna do skonkretyzowania w formie pieniężnej. Na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji na wysokość zadośćuczynienia składają się cierpienia fizyczne i psychiczne, których rodzaj, natężenie i czas trwania należy każdorazowo określić w okolicznościach konkretnej sprawy. Wysokość zadośćuczynienia nie może oczywiście stanowić zapłaty symbolicznej, ale z drugiej strony nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy; musi być „odpowiednia”, tj. utrzymana w rozsądnych granicach przy uwzględnieniu krzywd poszkodowanego. Bezspornym jest, że ustalenie, jaka kwota jest „odpowiednia”, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, nie może to być jednak uznanie dowolne, a musi uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy i opierać się na czytelnych kryteriach. Wszystkie te okoliczności i kryteria Sąd pierwszej instancji wziął pod uwagę, lecz w sposób niewystarczający znalazły one w wysokości zadośćuczynienia. Stąd też Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżone orzeczenie w tej części podwyższając wysokość zadośćuczynienia do kwoty 25.000 zł. Dalej idące żądanie apelacji w tej kwestii Sąd odwoławczy uznał za niezasadne; jego uwzględnienie byłoby nie odpowiednie, przekraczające skalę doznanych krzywd, cierpień i bólu.

Oczywiście niezasadny jest zarzut opisany w pkt 2 apelacji.

W kwestii odszkodowania za poniesioną szkodę, konieczne staje się w tym miejscu przypomnienie, że w piśmiennictwie i bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono stanowisko, iż szkoda wynikająca z niesłusznego tymczasowego aresztowania – jak bezbłędnie ustalił Sąd pierwszej instancji - nie jest sumą utraconych zarobków, lecz różnicą między stanem majątkowym, jaki by istniał, gdyby poszkodowanego nie uwięziono, a stanem rzeczywistym w chwili odzyskania wolności. „Powstanie i rozmiar takiej szkody zależne są od tego, czy i jakie poszkodowany miał możliwości zarobkowe, gdyby pozostawał na wolności, i w jakim zakresie byłby je rzeczywiście wykorzystał, jakie wydatki poniósłby na utrzymanie własne i rodziny, wychowanie i kształcenie dzieci, na potrzeby kulturalne, rozrywkowe i inne, czy i ile poświęciłby na oszczędności lub zwiększenie trwałych składników majątku, na jakie mógłby być narażony straty” (wyrok SN z dnia 18 sierpnia 2000 r., II KKN 3/98, Prok. i Pr. 2000/12/12; J. Waszczyński, Odszkodowanie za niesłuszne skazanie i bezzasadne aresztowanie w polskim prawie karnym, Łódź 1964; S. Stachowiak: Odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie i zatrzymanie w kodeksie postępowania karnego, Prok. i Pr. 1999/1/59).

Wszystkie te okoliczności trafnie wziął pod uwagę Sąd meriti w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na s. 2 – 3 i 5 – 6, wyprowadzając zasadny wniosek, iż W. G. w wyniku tymczasowego aresztowania poniósł szkodę w wysokości 3000 zł, zaś dalej idące żądanie oddalił jako nie udowodnione. Zarzut apelacji stanowi jedynie polemikę z poczynionymi ustaleniami, z którymi nie sposób się zgodzić. Podkreślić wreszcie należy – co zdaje się umknęło uwadze skarżącego - że **w postępowaniu o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie ciężar dowodu spoczywa na stronie wywodzącej z określonego twierdzenia określone skutki prawne**. Jeśli zatem, zdaniem autora apelacji, wnioskodawca poniósł szkodę o dalsze 12.000 zł, przeto zobowiązany był, pod rygorem ujemnych skutków procesowych, przedstawić dowody, uzasadniające takie żądanie.

Dowody takie nie zostały wprowadzone do toczącego się procesu na żadnym jego etapie, przeto żądanie apelującego, jako gołosłowne, zasadnie Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił w tej części. Dowodem tym nie jest bowiem wyliczenie skarżącego zawarte w uzasadnieniu apelacji na s. 6 verte, gdzie Autor apelacji stoi na stanowisku, iż wnioskodawca przez fakt tymczasowego aresztowania utracił możliwości zarobkowania przez kolejne 5 miesięcy, przez co uzyskał by dochód brutto w wysokości 15.000 zł, a nie, jak wyliczył Sąd meriti 3000 zł. Uwadze skarżącego uszło szczegółowe wyliczenie nie obarczone ani błędem logicznym, ani błędem rachunkowym, zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na s. 2 – 3 i 5. Nie ma więc potrzeby ponownego przytaczania zawartych tam argumentów. Wystarczy poprzestać na stwierdzeniu, iż wyliczenie to w pełni zasługuje na aprobatę. Jest szkodą jaką poniósł wyłącznie W. G., a nie wnioskodawca i jego żona.

Z tych wszystkich względów, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., orzekł jak w wyroku, kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa, bowiem zgodnie z art. 554 § 2 k.p.k. postępowanie w tego rodzaju sprawie jest wolne od kosztów.